


# wolni i solidarni

# SOLIDARNI

# WALCZĄCA

ZBIORY OSOBYNA KARTA



PISMO ORGANIZACJI SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA  
Dwutygodnik, wydanie A

Nr 3/198, cena 20 zł  
6 - 19 lutego 1989 r.

## SOLIDARNOŚĆ WALCZĄCA WOBEC BIEŻĄCYCH PROBLEMÓW POLITYCZNYCH

1. Legalna jest jedynie władza pochodząca z wolnych wyborów, przy niekrepowanej możliwości zgłaszania kandydatów i niezależnej kontroli społecznej. Dlatego wzywamy do bojkotów każdego wyborów do Sejmu PRL, choćby nawet z udziałem grup i osób cieszących się społecznym poważaniem.

2. Rozumiemy potrzebę różnych dróg do niepodległej Polski. Nie popieramy jednak wchodzenia grup i osób niezależnych w strukturę władzy Komunistycznej. Uważamy, że droga ta zamiaść do rzeczywistej legalizacji "Solidarności" doprowadzi do pozornej legalizacji władz PRL.

3. Niezmiennie domagamy się Niezależnego Samorządnego Związku Zawo-

dowego "Solidarności" ze Statutem z roku 1981. Celem ten przybliży tworzenie faktów dokonanych - reaktywacja Związku w zakładach. Uznanie przez władze prawa do legalnego działania na poziomie zakładów pracy potraktujemy jako etap w odzyskiwaniu NSZZ "S".

Bez "Solidarności" - ogólnokrajowego związku zawodowego, wiarygodnego obrońcy interesów pracowniczych nie uda się przeprowadzić koniecznych zmian gospodarczych. Będziemy popierać strajki i manifestacje na rzecz pełnej legalizacji "Solidarności", na rzecz poprawy warunków życia.

4. Apelujemy do Lecha Wałęsy aby ze względu na Statut i poszanowanie dla zasad demokracji zwołał

Komisję Krajową NSZZ "Solidarności" w możliwie pełnym składzie.

5. Naród polski prędzej czy później obali Komunizm, wybije się na niepodległość i demokrację. Ludzie z aparatu partii, wojska i milicji są i w większości czują się Polakami. Im prędzej zrozumieją, że także ich obowiązkiem jest współudział w tym wyzwolenym procesie ewolucyjno-rewolucyjnym tym mniejszą cenę zapłacimy wszyscy. Dlatego po odejściu ekipy Jaruzelskiego co jest polityczną i moralną koniecznością, gotowi jesteśmy uczestniczyć w negocjacjach dotyczących sposobów i warunków przekazania władzy w ręce społeczeństwa, doprowadzenia do wolnych wyborów.

22-01-1989

Za Solidarność Walczącą

/-/ Kornel Morawiecki

/-/ Jadwiga Chmielowska

/-/ Roman Zwiercan

## OCZYMA WŁADZY

Analiza wskazuje, że przed drugą częścią X plenarnego posiedzenia KC PZPR władze PRL dokonały oceny sytuacji i przyjęły plan działań na najbliższy czas.

I. Prawdopodobna diagnoza.

1) Mimo wielu socjotechnicznych zabiegów i sztuczek, nie udało się uzyskać liczącego się poparcia społeczeństwa (szczególnie ze strefy niezdecydowanej, czyli

środką);  
2) narasta w społeczeństwie niezadowolenie z warunków ekonomicznych i pogłębia się przekonanie o rozpędaniu się komunizmu;  
3) sytuacja staje się niestabilna;  
4) nie udało się pozyskać dla linii porozumienia opozycji radykalnej, a wewnątrz "Solidarności" nadal występują silne tendencje fundamentalne i antygodowe. Linia Wałęsy i doradców zaczyna

budzić sprzeciw działaczy "Solidarności" szczególnie zakładowego;  
5) doły partyjne odczytują politykę Rakowskiego jako wyprzedzanie interesów socjalizmu i stopniowe oddawanie władzy przez PZPR;  
6) uzyskanie znaczących kredytów zachodnich wisi na razie w powietrzu;  
7) ze względu na niepokojące tendencje gospodarcze w ZSRR i innych państwach bloku może nastąpić konieczność przy-

kręcenia śruby" - trzeba przed tym zdążyć z rozegraniem wariantu "porozumienia narodowego" i uzyskać sytuację, w której Zachód i opozycja ugodowa na owo "przykręcenie śruby" przymkną oko.

II. Prawdopodobne tezy władz.

- 1) Wszystkie działania były, są i będą skierowane na umacnianie socjalizmu. Władzy nie odda się nikomu.
- 2) Wszystkie siły propagandowe, socjotechniczne i polityczne należy skupić na uzyskaniu legalizacji władzy w drodze wyborów - otworzy to pole do szerszego manewru i pozwoli na bardziej stanowcze przeprowadzenie reform gospodarczych wzmocniających obecny system.

III. Prawdopodobne wytyczne władz.

- 1) Należy w kilkunastu dniach terminie skupić wokół PZPR szeroki front reformatorski, zapewniający możliwość pozyskania (przynajmniej na krótki czas) szerokich warstw społecznych. W tym celu trzeba liczyć się z koniecznością odwołania dużej liczby miejsc w Sejmie (ok. 40 %) opozycji konstruktywnej.
- 2) Sprawę "Solidarności" należy rozgrywać w dwóch wariantach:
  - a) kupić kierownictwo "Solidarności" mandatami sejmowymi i uzyskać zgodę na odłożenie legalizacji "Solidarności" na okres po wyborach;
  - b) potaćzyć legalizację "Solidarności" (wyłącznie na szczeblu zakładowym) z akcją wywołania

"euforii społecznej", tworzącej klimat "porozumienia narodowego" - tuż przed wyborami.

3) Doły partyjne należy zdyscyplinować (przykład - rozegranie II części X plenum) uspokajając równocześnie, że socjalizm i władzy partia nie sprzeda.

4) W stosunku do ekstremistów opozycyjnych należy zastosować triadę: rozpoznać - izolować - zablokować (z internowaniem łącznie). Na to należy uzyskać cichą zgodę kręgów reformatorskich i neutralność Departamentu Stanu, aby nie stanowiło to przeszkody w konstruowaniu porozumienia narodowego. ewentualna amnestia tuż przed wyborami ma być włączona do akcji budowania "euforii społecznej".

OPINIE

WYPOWIEDZI

WYWIADY

Stefan Kisielewski w wypowiedzi dla radiostacji Związku Narodowego Polskiego nadanej przez RWE 28 stycznia Br.

... / Ja, odegram dzisiaj tutaj rolę niewiernego Tomasza. W przeciwieństwie do opozycji, która jest w euforii, w radosnym nastroju bo rząd się rzekomo zgodził na pluralizm związkowy, rzecz, która stała się następnym postulatem ogólnospołecznym. Ja nie zawsze to dobrze rozumiem czy pluralizm związkowy ocali Polaków w głębokim kryzysie, wszyscy liczą, że za pluralizmem pojdzie reforma ogólnospołeczna, no i oczywiście gospodarcza. Ale moim zdaniem, ani jedno ani drugie nie jest pewne. Kierownictwo partii wyraziło zgodę na pluralizm, ale wyraziło ją dwuznacznie, obwarowując warunkami, np. warunkiem takim jest przestrzeganie porządku Konstytucyjnego państwa. Jest to sprzeczność wewnętrzna sama w sobie, bo ten porządek Konstytucyjny powstał kiedyś z terroru, z fałszywych wyborów, to jest Konstytucja stalinowska, która jest symbolem narzuconego narodowi porządku. Z tego wynika wszystko. Trzeba więc raczej zmieniać porządek niż go przestrzegać. ... /

Przedstawię państwu scenariusz pesymistyczny. Otóż to będzie... Będą długie targi, pertraktacje przy okrągłym stole, czy kwadratowym, jaka ma być ta "Solidarność", jak to zorganizować, czy w jednym zakładzie jeden związek, czy różne, czy tak czy siak. Wszystko to potrwa długo i będzie miało zaabsorbować i osłabić walące oraz jego krępy. A tymczasem już w maju mają być, szybko bardzo, wybory do sejmu. Jakże to będą wybory, otóż bory się, że długie pertraktacje na temat uznania pluralizmu związkowego oddadzą uwagę i tych wyborów, które mogą być jak zawsze drętwe, że z góry ustalona większość dla partii z takimi innymi grupami, które będą miały podporządkowane

Andrzej Gwiazda w wywiadzie dla AISW (z grudnia ubiegłego roku - pełny tekst w Serwisie Inf. SW), który ukazuje się w specjalnym numerze Biuletynu Dół. (już niedługo w Kolportażu).

... / Niektórzy działacze mówili mi wprost, że skoro nic nie da się zrobić dla trzydziestu milionów Polaków, trzeba pomyśleć o trzech tysiącach. Zrodem takiej postawy jest panujące w tym środowisku od kilku lat przekonanie, że wybuch społeczny nastąpi niezależnie od postawy opozycji, a więc stymulowanie go jest pozapawłone sensu. ... /

Ponieważ sympatia społeczeństwa, autorytet działaczy związaną jest z "Solidarnością", trzeba stworzyć pozory, że dążenie do porozumienia z władzami PRL ma na celu przywrócenie NSZZ "Solidarności". Tymczasem "powrót do pluralizmu związkowego" ma prowadzić według wygładzonej widocznych intencji Kręgu KW do restrykcji autonomicznych związków pod

poglądów czy partii. Przykład tego, właściwie aluzję do tego zrobił generał Jaruzelski podkreślając, że w Polsce panuje system trojpartijny. Dał tu generał dowód poczucia humoru, zresztą nie pierwszy raz, bo każde dziecko wie, że z tych trzech partii liczy się tylko jedna, że ZSL czy SD to są marionetki, że PRON to jest fasadowa instytucja, że związki Miodowicza chociaż udają niezależność są jednak podległe, a stworzona ostatnio unia chrześcijańsko-społeczna dawnego CHSS-u, którym kieruje Kazimierz Morawski, tak zwany Kazio, to jest całkowicie podległa rządowi nie osmielająca się nawet truć własnego słowa organizacja. No, ale najważniejszą kierownictwo partii chce z tych wszystkich fasadowych instytucji zrobić prawdziwe przedwyborcze gremia, które będą pozorowały wolne wybory. Mamy na to dowody; ZSL dostał przywilej, żeby się upomnieć o Mikolajczyka i Banczyka, żeby się spopularyzować a znowu Stronictwo Demokratyczne zgłasza wnioski, żeby orzeł państwowy odzyskał Koronę. Są to śmieszne sposoby, które mają upozorować, że będą to pluralistyczne wybory. Zneutralizowano również Kościół przyspieszeniem prac legislacyjnych przygotowujących status prawy Kościoła, uznanie wyższych uczelni katolickich oraz wydziałów filozofii katolickich na wyższych uczelniach. W ten sposób może się zdarzyć, że rokowania w sprawie form uznania będą się przeciągać absorbując opozycję a wybory odbędą się bez istotnej opozycji dając w wyniku sejm jaki był tzn. z przeważającą większością partii, sejm posłuszny i często niemy. . . .

nazwa "Solidarność". I chociaż oznacza to faktycznie akceptację likwidacji "Solidarności", takie rozwiązanie zapewni pokłask Wałęsie oraz działaczom skupionym wokół niego, jako tym, którzy "dali" ludziom z powrotem "Solidarność" - upływie trochę czasu, zanim dla wszystkich stanie się oczywiste, że to - poza nazwą - z NSZZ "Solidarność" nic wspólnego nie ma. Władze PRL jeszcze się targują, ale, jak już mówiłem, są niewątpliwie zaskoczone aż tak daleko posuniętą ofertą współpracy ze strony części opozycji. Takie postępowanie oznacza dobrowolne zaakceptowanie granic wolności narzuconych przez najezdźcę, a włączenie się Wałęsy w propagandę "pięrestrojki" jest wyjściem z "polskiego zaścianka" - na szerokie wody ratowania światowego komunizmu.

**AFGANISTAN.** 15 lutego 1989 r. upływa termin ostatecznego wycofania sowieckiego agresora. Bonatarska walka narodu afgańskiego zbliża się do końca. Mudżahedini kontrolują już prawie cały kraj. Komuniści utrzymują się tylko w kilku większych miastach. Stolica Kabul otoczona przez 25-30 tys. powstańców jest praktycznie odcięta od świata. Trwa ewakuacja zagranicznych przedstawicielstw dyplomatycznych. Odrzucenie kompromisu z komunistami i uparta walka o wolność zapewniły Afganom zwycięstwo. Dawid zwyciężył Goliata.

Potwierdzam pseudonim JULIAN przewodniczącego grupy SW Ziemi Kłodzkiej. Upoważniam go do wydawania opinii w sprawach personalnych członków jego grupy.

Przewodniczący SW - Kornel Morawiecki

**KOMUNIKAT**

**NOWE INICJATYWY**

Dnia 19 stycznia 1989 r. zawiązała się w Jastrzębiu Źródło struktura Solidarności Walczącej. Jej celem jest prowadzenie i okolic, aktywnej działalności wytyczonej w programie SW, szczególnie w środowisku górniczym. Zgodnie z ideą naszej organizacji będziemy dążyć do całkowitego obalenia systemu komunistycznego, który jest przyczyną ruiny gospodarczej i sowieטיzacji Polski. W naszej walce nie odzegnujemy się od żadnych metod zgodnych z honorem i tradycją europejską.

Niech żyje wolna i niepodległa Polska!  
Za SW-Jastrzębie /-/ Krzysztof Krab

Na przełomie listopada i grudnia 1988 r. powstała grupa SW Stocznia Gdańskiej. 8 stycznia 1989 r. ukazał się pierwszy numer biuletynu "Solidarność Walcząca" tej grupy. Na niektórych wydziałach sto- czni działacze popierający Wałęsę "zakazywali" kolportażu tego pisma, a kilku bardziej bojowo nastawionych, niszczyło egzemplarze wyłożone w stolowce.

W Łodzi od końca listopada 1988 r. ukazuje się "Wolność - dwutygodnik Oddziału Łódzkiego Solidarności Walczącej (swym tytułem pismo nawiązuje do wychodzącego w Łodzi od 1940 r. pisma Polskiej Organizacji Bojowej, później AK).

**RADIO SW SZCZECIN.** Witamy serdecznie Radio SW Szczecin, które rozpoczęło swoją działalność od nadania inauguracyjnej audycji 12 stycznia br. o godz. 18<sup>30</sup> na III pr. UKF. Audycja zawierała fragment Programu SW.

**RADIO SW TRÓJMIĘSTO.** W grudniu rozpoczęła działalność Radio SW w Trójmieście. W okresie 10 - 29 nadawano codziennie kilka audycji na fonii I pr. TV. 27 i 28 rozpoczęły także prace nadajniki SW na fonii II pr. TV.

20 stycznia został zamordowany  
 ks. prałat Stefan Niedzielak  
 Kapelan Armii Krajowej, Organizacji  
 WiN, opozycji niepodległościowej.  
 Opiekun symbolicznych grobów katyn-  
 skich na Cmentarzu Powązkowskim w  
 Warszawie. Człowiek, który całe swoje  
 życie poświęcił walce o prawo do  
 życia w prawdzie, miłości i wolności  
 składamy hołd jego pamięci  
 Solidarność Walcząca

28 stycznia został zamordowany w  
 wieku lat 31  
 ks. Stanisław Suchowolec  
 Kapelan białostockiej "Solidarności"  
 i opozycji niepodległościowej, przy-  
 jacieli ks. Jerzego Popiełuszki i  
 opiekun miejsca pamięci po nim w Koś-  
 cie św. Piotra i Pawła w Suchowoli,  
 przyjaciel i opiekun duchowy Komisji  
 Interwencji i Praworządności NSZZ "S"  
 w Białostockim. Do tragicznego końca  
 swojego ziemskiego posłannictwa bron-  
 nił spraw Chrystusa i tych, których  
 on najwięcej umiłował - ludzi  
 krzywdzonych, prześladowanych i  
 potrzebujących pomocy.  
 Solidarność Walcząca

**DELEGACJA WATYKANU**

30 stycznia do Polski przybyła dele-  
 gacja Stolicy Apostolskiej, której  
 przewodniczył abp. Francesco Colasuon-  
 no. Celem wizyty jest ocena stanu  
 przygotowań do nawiązania stosunków  
 dyplomatycznych między rządem PRL a  
 Watykanem. Ocenę się też możliwość  
 uzyskania przez Kościół Katolicki w  
 Polsce osobowości prawnej. Abp. Cola-  
 suonno oświadczył, że istotnym celem  
 jego wizyty jest ocena stopnia wiary-  
 godności obydwu porozumien w oczach  
 społeczeństwa polskiego, na co tak  
 silny nacisk kładzie Ojciec Święty.

**ROZMOWY**

W piątek 27 stycznia w Magdalence pod  
 Warszawą odbyły się rozmowy między  
 przewodniczącym NSZZ "S" Lechem Wałęsą  
 a ministrem spraw wewnętrznych PRL  
 gen. Czesławem Kiszczakiem. Ustalono  
 zasady oraz tryb wznowienia rozmow  
 nt. porozumienia narodowego znanych  
 jako "rozmowy okrągłego stołu"

**SCHIZOFREMIA**

W czasie trwania strajku włókniarzy w  
 Pabianicach Lech Wałęsa na  
 konferencji prasowej powiedział m.in  
 "... Polski nie stać na strajki i  
 bardzo bym nie chciał by napięcie  
 strajkowe się rozszerzało..."  
 W telegramie do strajkujących napisał  
 zaś: "Uważam, że wasza walka jest  
 słuszna. Serdecznie Was pozdrawiam i  
 życzę powodzenia."

**DZIEKUJEMY:** "ORANGE" - California - 850\$, Kornel dziękuje Bonawen-  
 turze za 200 USD, Baśka - 100\$ + 20\$ dla Michałka, Wrzos - 500 + Kartka  
 żyw., Marcin - Kartka żyw., Ola - za listy i samochód, Nit - 6 t. Kot - 5 t.

**ZEBRANIE KZ NSZZ "S" W POLIT. WR.**  
 W dniu 16.01.1989 r. odbyło się  
 zebranie Komisji Zakładowej NSZZ  
 "Solidarność" w Politechnice Wrocław-  
 skiej. Członkowie KZ zostali wybrani  
 na zebraniach wyborczych (organizacji  
 oddziałowych), które odbyły się w  
 poszczególnych Instytutach PWR, w  
 okresie październik 1988 - styczeń  
 1989. Na posiedzeniu wybrane szes-  
 ciosobowe prezydium w składzie: Adam  
 Heimrath (1-9), Marek Matuszewicz  
 (1-24), Andrzej Olszewski (1-8),  
 Krzysztof Pigoń (1-4), Roman Traczyk  
 (1-10), Tomasz Wójcik (1-4). Pre-  
 zydium wyłoniło p.o. przewodniczącego,  
 którym został T. Wójcik. KZ wystąpiła  
 z wnioskiem do Trybunału Konstytu-  
 cyjnego o zbadanie legalności  
 uchwały rządu o delegacji  
 wszystkich zwłazków zawodowych, w tym  
 NSZZ "Solidarność".

**KOMUNIKAT**

Dnia 3 stycznia 1989 roku nastąpiło  
 połączenie struktur młodzieżowych Do-  
 lnego Śląska. Nowa organizacja przy-  
 jęła nazwę: Ruch Młodzieży Niezależ-  
 nej Dolny Śląsk. Młodzieżowy Niezależ-  
 ny Oporu przekształcił się w Młod-  
 żeżycki Komitet Uczniowski i sta-  
 nowi sekcje szkolna RMN-u. Będziemy  
 działać w środowiskach: uczniowskim,  
 studenckim i młodych robotników.

Domagamy się:  
 pluralizmu organizacyjnego w szkołach  
 -legalizacji NZZ-u i innych  
 stowarzyszeń studenckich  
 -legalizacji NSZZ "Solidarność"  
 MKU daży do:

- poprawy materialnej sytuacji
- zmiany systemu zarządzania szkołą
- wolności słowa i druku w szkołach

**RUCH MŁODZIEŻY NIEZALEŻNEJ  
 DOLNY ŚLĄSK**

**List do Redakcji**

Od Ruchu Młodzieży Niezależnej,  
 otrzymaliśmy list protestujący naszą  
 informację z poprzedniego numeru o  
 demonstracji w Wałbrzychu.  
 Sprostowania te to:  
 1. 13 stycznia to był oczywiście  
 piątek a nie niedziela.  
 2. Wałbrzyski Oddział RKW nie był  
 organizatorem demonstracji. Wezwanie  
 do demonstracji było anonimowe.  
 Wydrukował je RMN.  
 3. Udział wzięło kilkadziesiąt osób.  
 4. Demonstracja odbyła się przed mszą  
 a nie po niej. Aresztowano 28 osób  
 5. Ryszard Aczkowski jest członkiem  
 KO "S" w KWK "Wałbrzych".  
 Pszczepaszamy za nieścisłości.

**UWAGA SOJUSZNIK!**

Podczas "sławnego" X plenum KC PZPR  
 mistrz z elektrowni Admow - Czesław  
 Bobrowski bezpośrednio po wystąpieniu  
 M. Rakowskiego zarzucił mu nadmierne  
 sprzyjanie "Solidarności".